Ner 76. ROK 1842. WTOREK 5 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Wincentego Fer.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Bożywój.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 11'" 171	+ 5° 9	2'" 58	PPł Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz
1	2	8, 999	+ 9, 7	3, 11	„ „	„	Deszcz
	10	8, 235	+ 7, 8	3, 35	„ wicher	„	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

W tych dniach wzbogaconém zostało nasze Obserwatorium nowém narzędziem, to jest: przybył tak nazwany **Refraktor** parallaktycznie ustawiony mający 52 linie otworu, z Monachium przed rokiem zamówiony i z oszczędności kilkoletnich, z funduszu na potrzeby Obserwatorium astronomicznego przeznaczonego, zakupiony. Narzędzie to jak jest zaszczytem jego artysty, tak teraz stanowić będzie ozdobę tutejszego Obserwatorium.

Weisse Dyrekt. Obserw.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Posiedzenie izby deputowanych dnia 23go *Marca.* Na początku dzisiejszego posiedzenia minister finansów prosił o głos, ażeby w imieniu rządu niektóre poczynić uwagi nad kwestyą cukrową. Oświadczył on, iż rzecz ta nie jest jeszcze dostatecznie rozpoznaną, że względem niéj przeciwne objawiły się zdania i że jeśliby w istocie krajowy przemysł znieść chciano, trzeba będzie zaczekać aż do 1843 roku t. j. do tego czasu, gdzie teraźniejsze zbiory w cukier zamienionemi będą. W takim stanie rzeczy rządu zdaniem kwestya ta ma być odłożoną i w tym celu wnosi projekt do prawa na mocy którego postanowienie z dnia 25 Czerwca 1841 r. przedłużoném zostaje do roku przyszłego. Wniosek ten podano do druku.

Pan Wüstemberg, który teraz zabrał głos, był przeciw wnioskowi ministra, naganiając postępowanie rządu i oświadczył się za rozstrzygnieniem kwestyi cukrowéj na tegorocznych jeszcze obradach izby.

Pan Cunin Gridaine minister handlu starał się usprawiedliwić postępowanie ministerstwa ważnością przedmiotu. (Przy odejściu poczty rozprawy trwały jeszcze).

Journal des Débats donosi że kommissya kolei żelaznyah ukończyła już swoje rozpoznania nad projektem do prawa i że większością 7 głosów przeciw 2 przyjęła system przez rząd projektowany.

Wedle *Moniteur parisien* udzielanie urlopów w ten sposób ograniczono, ażeby żołnierzy, których czas służby nie upłynął jeszcze, każdego czasu do wojska powołać można.

Liczba trupów w skutku burzy w nocy z 9 na 10 Marca wyrzuconych na brzeg między Boulogne i Dunkirchen dochodzi już 150, zkąd łatwo wnosić można o nieszczęściach tym sposobem zrządzonych. Arcybiskup paryzki naka-

zał modły apostolsko-papiezkim listem nakazane za kościół hiszpański.

ANGLIA.

Londyn 16 *Marca.*

Opozycya przeciw podatkowi od dochodów coraz gwałtowuiejszą się staje, szczególniéj gdy *Times* tak stanowcze przeciw temuż zajęła stanowisko. Teraz więc także i wielu z pomiędzy konserwatystów, ludzie dzień po dniu na słowa dziennika tego przysięgający, nie poczytują za rzecz niesłuszną opierać się ministerium, które się samo z uajwiększém utworzyło natężeniem, w uajważniejszym puukcie, t. j. w finansach. *Times* mści się obecnie na ministerynm z powodu kommissyi, któréj dziennik ten wieczną poprzysiągł nienawiść i któréj npadek przez zywcięztwo konserwatystów przy ostatnich ogólnych wyborach jako nieuchronny przepowiedział. Tymczasem żaden prawie ministeryalny dziennik nie obstaje całkowicie za tym środkiem. To się zaś im najbardziéj przy tém nie podoba, iż zarobek, mały czy wielki ma podług jednéj i téj saméj zasady podatkiem być obłożony, jak dochód z dóbr nieruchomych i od kapitałów. Bardzo więc do prawdy podobną jest rzeczą, iż Peel dziś wieczorem, gdzie plan swój ma rozwijać, w tym względzie niektóre zapowie zmiany. Wytrwałość, z jaką się wzbraniał dać jakąkolwiek odpowiedź na podawane mn pod względem szczegółów planu jego pytania, każe się domyślać, iż umyślił korzystać z uczynionych przeciw temuż zarzutów, i nie chciał się zawczesuemi wiązać wyjaśnieniami.

Ponowienie inkwizytorskiego postępowania, z jakiem podobny podatek w ciągu wojen Napoleońskich wybierano, wystawiłoby podatek ten w najzawistniejszém świetle. Ja sam znam wielu ludzi różnych stronnictw, którzy z początku, słysząc o tym podatku, poczytali go za zupełnie słuszny i gotowość swoją w przykładaniu się do niego oświadczyli. Ale gdy im późuiéj postępowanie owo przypomniano, albo tym co są za młodzi, aby o owym ucisku wiedzieć mogli, opowiadano, co w tedy wycierpiano, wszyscy zwinęli chorągiewki i przeciw temuż walczyć postanowili. I w tem więc także wiele rządowi do zmodyfikowania pozostanie, jeżeli podatek ten — nie chcę mówić przeprzeć, bo tego na każdy przypadek dokaże — ale go przez trzy lata utrzymać pragnie. Opozycya, zdająca się być w chwili, kiedy Peel plan swój wnosił, gotową, zapatrywać się na niego z umiarkowaniem i bez względu na stronnictwa, postanowiła nakoniec oprzeć się temuż. Widząc wielki wstręt publiczności od tegoż, zanadto wiele ponęty dla siebie znajdowała. Zechce ona teraz przekonywać klassy średnie, że gdyby jéj plan byli przyjęli, i nietylko cło od drzewa budowlowego, ale także od cukru zniżyli, byłby się dał zakryć niedobór w dochodach bez nakładania nowego podatku. Może ona także sobie pochlebiać, że wielu z tych, co dawniéj rzecz tę za niepożyteczną walkę stronnictw, osobiście ich się nie dotyczą, poczytywali, i inni, co w Peelu czarnoksiężnika i alchemistę, zdolnego przynieść ulgę nędzy krajowéj bez ich przyłożenia się do tego, uważali, obecnie gotowymi będą ich posiłkować.

Lord Brougham, nie mogąc się doczekać, dopókiby bil w izbie wyższéj wniesiony nie był, rozpoczął na własną rękę wojnę przeciw temu podatkowi. Lecz mowa jego, jaką wczoraj wieczorem w izbie wyższéj swój abstrakcyjny popierał wniosek, zanadto była długa i nie mogła naturalnie wpływać inaczéj jak tylko przez pojedyncze miejsca, których gazety umieścić nie omieszkają. Była to raczéj wymówiona księga, nie mowa. Jednak podczas gdy z jednéj strony przeciw rządowi powstawał, zadał także i opozycyi cios nieszczęśliwy, przyjmując za rzecz bezwarunkową, że niedobór li tylko podatek tego rodzaju zakryć może. Potém przecież bronił przeszłego ministeryum przeciw tylokrotnie powtórzonemu i z wielu względów niesłusznemu zarzutowi, jakoby niedobór ten był skutkiem złéj jego administracyi. Okazał on owszem, że 700,000 f. st. muszą zakrywać prowizyą od 20 milionów, przyznanych w czasie zarządu whigowskiego właścicielom nsamowolnionych niewolników, a 800,000 funtów są skutkiem zniżenia opłaty od listów, z czego te szczególuiéj korzystają klassy, które najgwałtowniéj przeciw nowemu powstają podatkowi.

HISZPANIA.

Madryt 12 *Marca.*

W swoim czasie donieśliśmy że pan Onis, który jako prokurator, deputowany, i senator, zawsze znajdował się w pierwszych szeregach progresistów, został nagle przez teraźniejszy gabinet powołany do stolicy i przeznaczony na posła do Londynu, ale że tę posadę pan Sancho otrzymał, a pana Onis chciano się pozbyć poselstwem w Mexyku, które byłoby dlań pewnym rodzajem wygnania. Nadzwyczajnie rozgniewany tém postępowaniem, p. Onis ogłosił cały stan téj sprawy w broszurce z któréj przytoczemy tu następującą nader ważną okoliczność. Pan Onis oświadczył prezesowi rady panu Gonzales, że w takim razie tylko przyjąłby poselstwo w Londynie, gdyby mógł być pewnym,

że na długi czas pozostanie na téj posadzie. Na to odpowiedział mu pan Gonzales: »Bądź pan spokojny! dla przypodobania się rejentowi, przyrzekłem mu że nie pierwéj wystąpię z gabinetu, dopóki królowa nasza nie będzie zaślubioną i dopóki rejencya nie ustanie!« Nad tém czyni *Eco del Comercio* następujące uwagi nie bezzasadne: »Jakież pojęcie ma pan Gonzales o zasadach rządu parlamentowego i ich zastosowaniu? jakie pojęcie o konstytucyonalizmie naczelnika państwa i o kortezach hiszpańskich? Tak niesłychana zarozumiałość wskazuje, że gabinet postanowił rządzić bez względu na wszelkie wypadki i gdyby kortezy nie chciały na to zezwolić, zwoływać nowe i coraz nowe; i nie przyznawać żadnéj innéj miary dla kwestyi ministeryalnych, prócz silnego postanowienia trzymania się małoletności królowéj.

Niech kortezy zwrócą uwagę na to faktum niesłychane w historyi systemu reprezentacyjnego, i niech poznają z tego przyczynę położenia gabinetu który wszystko poświęci osobistéj zasadzie utrzymania się na swojéj ławie i t. d.

Przy téj okoliczności tutejsze dzienniki zatrudniają się sprawą która w krótce może zająć uwagę całéj Europy. Królowa Izabella stósownie do praw tutejszych i niepotrzebując dyspensy papiezkiéj, po ukończeniu lat 12, a zatém w przyszłym Październiku, może przystąpić do zawarcia związku małżeńskich. Dziennik *el Corresponsal* który w prawdzie popiera istniejącą rejencyę Espartera, ale obok tego nie rzadko najgwałtowniejszą stawia opozycyę gabinetowi, mówi w wczorajszym swoim numerze, że czas zajęcia się przyszłem zaślubieniem królowéj, już nadszedł. Od rozstrzygnienia téj kwestyi mniema ten dziennik, zależeć będzie, któremu z rozmaitych stronnictw w Hiszpanii, ster tego państwa należy się. Ale zarazem przez rozstrzygnienie téj kwestyi, położenie innych mocarstw względem Hiszpanii znakomicie może być zmienionem. Jeśliby Austrya, mówi *Corresponsal* otrzymała tron hiszpański dla jednego z swoich xiążąt, wtedy Francya pozostałaby w pośród stałego lądu zupełnie oddzieloną. Gdyby Francya ujrzała berło Hiszpanii w ręku jednego z członków swojéj królewskiéj rodziny, Austrya przy pierwszém lepszém zawikłaniu ujrzałaby się zagrożoną i protektorat Włoch który ona od tak dawnego czasu wykonywa, mógłby także być zagrożynym.« Anglia ciągle ma na oku kwestyę wschodu obok kwestyi zachodu, i dla tego nie może pozwolić, aby Francya za nadto się wznosiła, a zatém stawiać będzie opór każdemu z tych dwóch państw przy zabiegach o tron hiszpański. Daléj mówi *Corresponsal.*« Inna znowu kombinacya zasadza się na połączeniu królowéj Izabelli z jakim xięciem hiszpańskim, lub innym należącym do któréj z mniéj ważnych rodzin panujących, na przykład Koburskiéj; w téj kombinacyi krzyżować się będą interesa naszych politycznych stronnictw, i tu każde z nich szukałoby pretendenta któryby przez wdzięczność za jego usiłowania, nadał mu późniéj wpływ przeważny. »Połączenie się ultra moderatystów z karlistami na korzyść pretensyi jednego z synów Don Carlosa, zdaje się temu dziennikowi być niepodobném do wykonania. Progresiści pójdą za postanowiem Anglii, a moderatyści prawdziwi nie uczynili jeszcze stanowczego wyboru.«

Z zupełnie innych punktów widzenia wystąpił przed niejakim czasem *Conservador* dziennik który nawet po wypadkach Październikowych miał odwagę bronienia królowéj Krystyny i czysto monarchicznych zasad. Oświadczył on jednak wyraźnie, że przez jego zdania, o przyszłem zaślubieniu królowéj Izabelli niezobowiązuje się bynajmniéj monarchiczno konstytucyjne stronnictwo. Dziennik ten uważa w upływie małoletności Izabelli i jéj zaślubieniu, jedyny środek uspokojenia burzy na którą Hiszpania jest wystawioną. Do téj pory kraj znajdować się będzie w stanie wojny ze wszystkiém złém jakie z niego wypływa.« Prawdziwy, sprawiedliwy, bezstronny rząd, któryby tego imienia był godnym, wtedy dopiero mieć możemy, kiedy Izabella ujmie w swe dłonie berło Hiszpanii, i kiedy obok niéj siądzie mąż godny tronu i narodu hiszpańskiego, któryby zdołał jéj dążności nadać prawy kierunek. Tylko xiążę obcy zupełnie naszym niejednościom, może wśród téj burzy być kotwicą naszéj nadziei; taki tylko może do nas przemówić słowami pokoju, jemu tylko wierzyć będziemy mogli i on tylko te słowa urzeczywistnić może.« Występując z tych zasad, *Conservador* stara się stosować je do następujących pięciu kombinacyi które mu się wydają być prawdopodobnemi: 1sze) połączenie Izabelli z jednym z synów infanta do Francisco de Paula, 2) z jednym z synów króla francuzkiego, 3) z jednym z Koburgów, 4) z jednym z xiążąt cesarsko-austryackiego domu, 5) z xięciem należącym do jednéj z mniéj znaczących rodzin, nie mających związku z żadném potężnem mocarstwem. Wszelkie inne kombinacye o których może być mowa są niepodobnemi przy obecnéj formie rządu w Hiszpanii. Xiążęta francuzcy, angielscy (koburscy) i austryaccy wydają się

temu dziennikowi najwłaściwszemi; po nich idą xiążęta drugiego rzędu, a syn infanta don Francisco najmniéj ma kresek, albowiem on i jego cała rodzina, oświadczyli się już stanowczo za pewnem stronnictwem w kraju, a zatém zbywa im na głównym warunku, któremu małżonek królowéj ulegać musi: to jest że wszystkie inne stronnictwa walczyć będą ciągle przeciw niemu, uważając go za swego nieprzyjaciela. Xiążęta z trzech wielkich zagranicznych rodzin dla tego wydają się stósowniejszemi, ponieważ przez swoje ważne związki, mogą poprzeć pochyloną Hiszpanię, chociażby mieli ją w obce interesa zawikłać. »Hiszpania rządzona przez jednego z Koburgów, chociażby tylko pośrednio, stałaby się natychmiast sprzymierzeńcem gabinetu angielskiego. Hiszpania rządzona przez jednego z Orleańczyków należałaby do systemu króla francuzkiego; więcéj wyłącznie hiszpańskim byłby kraj nasz pod berłem jednego z arcyxiążąt austryackich, ponieważ to cesarstwo nie ma bezpośredniego zetknięcia z półwyspem. Tymczasem Francya nie pozwoli, aby xiążę połączony z angielską dynastyą przez dom Koburgów, otrzymał tron hiszpański, a Anglia wszelkiemi siłami starać się będzie niedopuszczać do tego tronu potomków rodziny Orleańskiéj.

Bez wojny żadna z tych dwóch kombinacyi nie może przyjść do skutku. »A zatém austryacki arcy-xiążę, xiążęta niemieccy z domów drugiego rzędu, synowie infanta don Francisco, są stronami między któremi możemy wybierać. Żaden z nich nie przedstawia trudności względem nowego zewnętrznego położenia; ale pod względem wewnętrznego położenia ten ostatni musi być odrzuconym. Musimy zwrócić oczy na Niemcy, tę wielką szkołę monarchów i wybrać to co się dla nas najstósowniejszém będzie wydawać.... Wszystkie niemieckie dynastye znają dokładnie charaktery porządnego rządu i będą umiały wypełnić swoje obowiązki w tym względzie. Wszystkie odznaczają się przez umiarkowanie i ducha sprawiedliwości, które to przymioty niezmiernie są szacowne dla naszego kraju.«

INDYE WSCHODNIE.

Bombaj 1 Lutego.

Podług bliższych raportów tutejszych dzienników względem konferencyi na któréj sir Wiliam Mac Naghten znalazł tak smutny koniec, odbywała się ona przy jednym moście, i chodziło już tylko o przyjęcie ostatniego warunku ugody. Akbar czyli Ukbar Chan rozpoczął konferencyą odrzucając wszelkie układy, i zapytując dla czego anglicy nie oddają broni i nie opuszczają Kabulu. Poseł odpowiedział, że jutro oddali się, jeśli mu stosownie do ugody oddanemi zostaną zakładnicy ze strony przywódzcy Afghanów. To spowodowało obrażające mowy ze strony Afghanów, podczas których Mac Naghten, zachowywał spokojnie milczenie, ale kiedy nalegano na niego o odpowiedź, odpowiedział, że oddali się otrzymawszy zakładników. To obraziło Ukbar Chana, który dobył pistolet i strzelił do posła, a ponieważ ten nie wypalił, dobył drugi i strzelił do głowy anglika którą następnie odcięto i obnoszono na lancy.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 1 do dnia 2 Kwietnia.

Pruszak Konstanty ob., Hibl Jozef, Bajer Helena ob., Michałowski Adam ob., Czyszkowski Paweł, Stelke Teodor, z Polski; — Narkiewicz Adam ob., Federowicz Wincenty ob., z Galicyi; — Schmelkes Gottfried, Saupe Gottfried, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Dernalowicz Tadeusz ob., Deskur Stanisław ob., Osoliński Kajetan hr., Kosbiał Kasper ob., Krasiński Józef hr., do Polski; — Kurdwanowski Henryk ob., Lubomirski Henryk xiążę, Spławska ob., Bogusz Wiktor ob., Kremky Henryk, Seweryn Ludwik, Ożarowska Cecylia hr., Pruszak Konstanty ob., Hibl Józef, do Galicyi; — Schauber, do Pruss.
